KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Marca. — Rok 1837. Niedziela. № 76. Jutro, Ś. Joachim. U Izraelit, Post Estery.

Za duszę ś. p. JW. z Xiążąt Czartoryskich Ordynatowej Hrabiny Zofji *Zamojskiej*, Damy portretowej NN. CESARZOWYCH, wczoraj od rana w Kościele Metropolitalnym S. Jana Duchowieństwo śpiewało wigilje, a bez przestannie Kapłani przy wszystkich Ołtarzach odprawiali Msze Swięte. Summę celebrował JW. Arcy-Biskup, w czasie której liczne grono Artystów grało Rekwjem *Kozłowskiego*. Kazanie miał Prałat Kustosz Katedralny Płocki X. *Szwejkowski*, i wymienił owe liczne cnoty, owe życie zdobne dobroczynnością, owe poświęcenia się nieszczęśliwym, ową uprzejmą gościnność iakie były właściwemi tej Pani. Obrzęd zakończony został wielkim Konduktem przez JJWW. Arcy-Biskupa, tudzież Oficjała Warsz: *Kotowskiego*, Kanoników Met: *Wierzbowskiego* i *Dekerta*, oraz Kanonika Krako: *Rozwadowskiego*. Cały kościół, wszystkie ołtarze i główne kaplice lampami iako też iarzęcem światłem iaśniały. Znajdowali się na tem Nabożeństwie: pierworodny Syn nieboszczki, iego Małżonka, Wnuki, znakomite Osoby płci obiej połączone rodzeństwem i przyiaźnią, tudzież napełniali cały Przybytek wielbiciele cnot tej Opiekunki sierot, założycielki Towarzystwa Dobroczynności. Modły wynurzane z głębi wdzięcznego serca o wieczny pokój Jej cnotliwej duszy, będą powtarzane, póki tenże przytułek nieszczęśliwych istnieć nie przestanie. — Onegdaj nagle żyć przestał ś. p. WJP. Jan *Wilkoszewski*. Od r. 1798 pracuiący w Redakcji Gazety Warsz:, w czasie Xtwa Warszawskiego Szef Biura w Kommisji Wojny, i później współwydawca pism perjodycznych. Przyiacielski, pracowity, uczciwy, żył przez lat 56. Zwłoki Jego dziś o godz: 4 z połud: z domu Nr 316 na Nowem mieście, przeprowadzone będą na smętarz Powązkowski. — W numerze 12 Tygodnika Rolniczego, prócz innych interesuiących przedmiotów, znajduie się o machinach parowych w Królestwie Polskiem. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 8 do 8 i pół. Pszenicy od 15 do 19 gr. 7 i pół. Jęczmienia od 7 do 8. Owsa od 5 do 5 gr. 22 i pół. Siana furę iednokonną od 14 do 22, parokonną od 26 do 32. — Znawcy i Lubownicy muzyki, byli wczoraj zadowoleni z pięknego talentu młodej wirtuozki JPanny *Lajdlaws*, chwalono iej czucie, szybkość, słodycz, mechanizm a szczególniej zadziwiaiącą moc i szybkość lewej ręki. Została przywołaną. Instrument na którem grała, iest dziełem naszego JP. *Bucholca*. Po *Malwinie* przywołani JPani *Halpert*, tudzież JPP. *Komorowski* i *Kudlicz*. — Mam zaszczyt zawiadomić Sza: Publicz:, że na święta Wielkanocne dostać będzie można u podpisanego *Bab* z najprzedniejszej mąki z stosownemi przyprawami od zł. 4 do 12; Placków po zł. 6, i 12 i Chleba białego do święcenia po zł. 1 i 2. O smaku i dobroci ciasta Sza: Publi: przeszło od lat 20 iest przekonaną. Obstalunki przyjmuią się do wielkiego piątku. Sprzedaż uskuteczniam tylko w moiem mieszkaniu na rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 C. *B. Bauer* Piekarz Nadworny J. C. K. M. — Mam honor zawiadomić, iż stałe moie teraźniejsze mieszkanie iest w mieście obwodowem Włocławku. *Franciszek Arzt*, Lekarz wolno praktykuiący.

Z Petersburga 25 Lut: (9 Marca). — Ogłoszono Ukaz N. PANA do Rządzą: Senatu. „Dla ulżenia handlu wywozowego, uwolnić całkowicie od opłaty wywozowego cła, wszelkiego rodzaiu zboże, wywożone do Pruss, przez suchą granicę między Cesarstwem a pomienionem Królestwem. — Zamiast teraz pobieranego od przywożonej z zagranicy soli przez komory, Połą-

gowską, Jurborską i Taurogińską cła po 25 kopiiek sre: od puda i dodatkowych po 12 i pół procent wraz z opłatą kwarantannową, dla zrównoważenia z cłem pobieranem na innych celnych stanowiskach na suchej zachodniej granicy, pobierać na przyszłość, do nowego rozrządzenia, od zagranicznej soli, przywożonej przez wymienione 3 komory, cła po 32 kopiejki srebrem od puda, nie wymagaiąc dodatkowych procentów i opłaty kwarantannowej. (T. P.)

Francja.— Dnia 5go b. m. wieczorem, odbyła się rada Ministrów w *Tulerji*, pod przewodnictwem Króla. — *Dziennik Paryzki* donosi iż skutkiem okólnika policji, aresztowano w *Bruxelli* i *Darmsztadzie* (?) wiele osób, u których znaleziono iuż przygotowane machiny piekielne. — Rząd *Mexykański* zaniósł skargę, że Stany zjednoczone udzieliły pomoc *Kalifornji* w czasie iej powstania przeciw *Mexykowi.*— *Dziennik Sporów* mniema, iż sprawa Królowej Hiszpańskiej póty się nie polepszy, póki iej Jenerałowie nie zaczną spólnie działać. — P. *Rotszyld* zamówił u iednego ze znaczniejszych paryzkich złotników, 12 tuzinów srebrnych nożów, widelców i łyżek. Każdy tuzin kosztować będzie 500 fr., czyli razem 72,000 fran:. Srebro to wyrobione będzie w najnowszym guście. — Panna *Mars* otrzymała w teatrze francuzkim podwyższenie pensji ze 20 do 30,000 franków. — Dwie opery *Maierbera Robert djabeł* i *Hugonoci*, iuż przyniosły dochodu wielkiej operze do 2,000,000 fr.! — Mówią o bliskim wyjeździe Xięcia *Orleańskiego*, dokąd? nie wiadomo. — Hrabia *Apony* Poseł Austrjacki opuści Paryż wkrótce, dla korzystania z udzielonego mu urlopu. Radca *Hügel* zastąpi go w poselstwie. — Dziennik *Czas* utrzymuie, iż Ministrowie żądaią 1,100,000 dla wydatków tajnej policji. — Na giełdzie tutejszej pokazywano listy prywatne z Madrytu, donoszące o mianowaniu Pana *Eskobedo* dotychczasowego Dyrektora kassy umarzaiącej, następcą *Mendizabala.* — Król kazał wybić złoty medal dla Xcia *Karaman*, za łożone starania około ranionych pod *Konstantiną.* — Znowu aresztowano kupczyka i wyrobnika zawikłanych w sprawie *Menjego.* — 7go b. m. wieczorem, po wszystkich koszarach stolicy, wyznaczono 2 kompanje do czuwania.

Anglja.— Na ostatniej radzie tajnej, Król ułaskawił 7 osób skazanych na śmierć. — W obu izbach Parlamentu spodziewaią się wkrótce ważniejszych rozpraw, szczególniej co do interesów hiszpańskich. — Przed kilką dniami umarł w *Windsor* w ubogiej chatce bogaty skąpiec, który całe życie przepędził w nędzy, a zostawił po sobie maiątek 3,600,000 złotych! — Wiadomości z *Karakas* donoszą o oblężeniu *Kartageny* przez Anglików, za to, że władze w Panamie nie chciały dać zadość uczynienia za znieważenie Pana Hen: *Russel.* — Pan *Wogan* mianowany tymczasowym Posłem do Stambułu, iuż wyiechał. — Dzierżawca teatru *Drurylane* żalił się że tak dozwalaią publicznym zabawom ludu, gdy tymczasem iemu zamknięto teatr co środa i piątek przez cały czas postu.

Hiszpanja.— Jenerałowie armji północnej donieśli naczelnemu dowódzcy, iż są gotowi rozpocząć działania woienne. — *Espartero* miał wyruszyć z Bilbao 28 z. m. z siłą 20,000 wojska ku *Diurango.* Nad to ten Jenerał zawarł umowę z liwerantami, podług której ostatni obowiązani są dostawiać 40,000 racji dziennie. — W potyczce pod *Bunol* poległ Brygadjer *Aznar;* obawiaią się aby *Walencja* nie została oblężoną. — Żołnierze *Esparterego* okazuią niekarność, póki im nie wypłacą zaległego żołdu; lecz i ich Dowódzca nie okazuie żadnej gorliwości dla sprawy Królowej. — Poseł Francuzki P. *Latur Moburg* ciągle żyie na osobności. — 5ciu żołnierzy z naiemników Angielskich wpadłych w ręce Karlistów, miało być rozstrzelanych. — Jenerał *Lopez* zgromadził 5000 wojska. — Z *Baiony* piszą, iż niepogoda tamuie wszelkie kroki nieprzyiacielskie. — Infant *Don Sebastjan* miał opuścić *Lekumberry*, dla udania się na czele wielu bataljo-

nów do *Willanuewu.* — Rzecz iest dowiedziona, że skombinowany attak Jzabellistów, li doznał zwłoki przez niezgodę ich Jenerałów. — Karliści na nowo obsadzili *Willo del Arzohispo.* — Biega wieść o zmianie Ministrów.

Niemcy. — Przez Berlin przeieżdżał do Kopenhagi z Wiednia Baron *Lewenstern*, nadzwyczajny Poseł Duński przy dworze Austrjackim. — Król *Saski* raczył nadać Jzraelitom swoiego kraiu znaczne przywileie, i nadal mogą oni nawet zamieszkiwać w *Lipsku* i *Dreznie*, ktore to miasta dotychczas były im zabronione na stałe mieszkanie. — W *Munichowie* 18,000 osób chorowało na influencę. — Xiężna *Wrede* małżonka Feldmarszałka zeszła z tego świata. — Dyrektor Holenderskiego banku P. *Poll*, zakończył życie w Amsterdamie 5 b. m. — Xżę *Kembrycz* Brat Króla Ang: przybył z Berlina do Hannoweru. — Cesarsko-Rossyjski Jenerał-porucznik Xżę Piotr *Oldenburski* wyiechał iuż z Wejmaru. — W *Sztutgardzie* prócz Króla cała iego rodzina chorowała na gryppę. — Nowy *Kacper Hauzer* zjawił się w Karlsrue, iest to 8mioletni chłopczyna mówiący po niemiecku, angielsku i francuzku, który iednak nie zna nazwiska swoiej rodziny; wysadzony został z powozu pocztowego, który się zaraz potem spiesznie oddalił. Policja tameczna wzięła go tymczasem pod swoią opiekę. W temże mieście otworzono zgromadzenie stanów 9 b. m.

Rozmaitości. — Niedawno kaszel ocalił 30,000 franków w Paryżu. Złodzieie albowiem wtargnąwszy nocą do mieszkania kupca, iuż byli wzięli 2 bilety papierowe po 1000 fr:, w tem gospodarz zakaszlał w przyległej sypialni, wskutek czego przestraszeni łotrzy uciekli otwartem oknem, zostawiwszy obok leżący puljares, który zawierał 30,000 fr. — *Bukarest* niezawodnie iuż mieć będzie nowy teatr. — Dwie siostry nie zbyt biegłe w naukach, ale chcące za uczone uchodzić, znajduiąc się w towarzystwie, słyszały iak mówiono o barometrach i termometrach; w tem pyta się młodsza: „Nie wiem co za różnica w tych powietrzo i ciepłomierzach, wszak że są zupełnie do siebie podobne.“ Na to starsza: „Co za niedorzeczne pytanie! w tem iest różnica, że ieden wiesza się w pokoiu, a drugi za oknem!“ — W Anglji pomnaża się towarzystwo niedozwalaiące dręczenia zwierząt. Prawdziwie cel ten iest nader chwalebny, albowiem człowiek winien tylko być panem ale nie dręczycielem zwierząt. — Błąd ortograficzny o mało za sobą nie sprowadził opłakanych skutków. Pewna podstarzała Dama Londyńska zakończyła życie, a ze znalezionego świstka w iej przedpokoiu, na którym było napisano: *trucizny (du poison) dla pani*, władza powzięła podejrzenie na iej kucharkę rodem z Francji. Wsadzono ią do aresztu dla wybadania, czy nagła śmierć tej damy nie nastąpiła wskutek otrucia, lecz bliższe wyiaśnienie rzeczy okazało, że kucharka popełniła tylko błąd ortograficzny, bowiem zamiast *du poisson*, ryby dla pani, napisała *du poison*, co znaczy *trucizna.* — Tracze nazwiskiem *Dan: Hughes* i *Thompson* pokazali dowód nadzwyczajnej siły; w ciągu 6 dni, przepiłowali oni na deski 300 stóp kwadratowych drzewa sosnowego, maiącego blisko 2 stóp szerokości. Musieli 284,544 razy poruszyć piłę ważącą 30 funtów, tak iż w tym czasie udźwignęli ciężar 7,456,320 funtów. Dodaiąc ieszcze siłę potrzebną do piły w czasie przeciągnienia iej przez drzewo, wypada iż cała siła wynosiła 22,368,960 funtów; mimo to za tak ciężką pracę nie otrzymali więcej iak tylko 240 złotych. — Towarzystwo istnieiące w Londynie od roku 1772, celem uwolnienia więźniów za małe długi, od 4 Stycz: do 1 Lut: r. b., uwolniło iuż 169 tych nieszczęśliwych opłacaniem 26,640 złot:. — Obliczono, że za wprowadzeniem należytej żeglugi parowej, będzie można z *Frankfortu n. M.* do *Londynu* dostać się w 4 dni. Francuzki statek parowy niedawno przybył z *Stambułu* do *Tulonu* w przeciągu dni 9ciu; ieszcze nie można przewidzieć ile ludzkość na tem pozyska, to tylko pewnem, iż restaurato-

rowie spodziewaią się na przyszłość otrzymywać świeże ostrygi w 10 godzin z morza. — W Teatrze opery komiczney w Paryżu, Maszynista stoiąc przy spuszczeniu kurtyny, został uderzony przez żelazny ciężar zawieszony u teyże kurtyny dla utrzymania równowagi, całe ramie zostało zgruchotane, i ten nieszczęśliwy może tylko z trudnością zdoła się wyleczyć.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sikorski Jan Dzie: z Gub: Grodzieńskiej, Tcziński Józ: Dzie: z Szóstka, Dmochowski Wincen: Dzie: z Chełmic, Cebulski Filip Dzie: z Główczyna, Paprocki Fran: Dzie: z Bielic, Wilkanowski Włady: Dzie: z Kołowic, Maliszewski Stani: Dzie: z Błonia, Mikołaiewicz Leonard Dzie: z Kleska,

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył MAJSTRA Professji Strycharskiej do wyrabiania wszelkich robot; raczy się zgłosić do Gminy dóbr Zegrze, w Guberni Płockiej, Obwodzie Pułtuskim położonych, a własnością JW. Hrabi Krasińskiego będących.

FABRYKA ZAPAŁEK CHEMICZNYCH w Pałacu JWW. Hr: Zamojskich od ulicy Żabiej Nr 472, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż tamże dostać można ZAPAŁEK i HUPKI zapalaiących się przez potarcie, tudzież Zapałek do flaszeczek tak z siarką iako też i bez odoru, STOCZKI Chemiczne, FLASZECZKI w różno-farbnych pudełeczkach blaszanych lakierowanych, PŁYN do wywabiania plam z sukien, KIT do spruchniałych zębów zapłombowania i TINKTURĘ nowego wynalazku niezawodnie lecząca ból zębów, oraz Pâte de Amand ulubiony proszek do mycia się, Woda od Piegów, Eau de Concombre od spalenizny, KADZIDEŁ, PERFUM, POMAD w wybornych gatunkach, ATRAMENT do znaczenia bielizny, Piśmienny różno kolorowy; także do odcisków PILNICZKI Chemiczne, i inne t. p. użyteczne przedmioty; wszystko po cenie niskiej stałej fabryczney; Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą obstalunki franko nadsyłać

WINA WĘGIERSKIE po zniżoney cenie to iest garniec zł: 10, 12, 14, 16 i 20, butelka zł: 2 gr: 15, 3, 4 i 5, czerwone zł: 10 i 12, FRANCUZKIE gar: zł: 9, 10 i 12, butel: zł: 2, 2 i gr: 15, 3 i 4, REŃSKIE zł: 3, 4, 5, 6 i 9, ARAKU butelka zł: 4 kwarto:, 5 i 6, WÓDKA FRANCUZKA zł: 4, PORTERU 10 but: za zł: 6, większych zł: 6 gr: 20 i zł: 8; oraz i różne WINA iako to: Malaga, Madera, Muskatel, oraz Węgierskie wytrawne i stare po znacznie zniżoney cenie sprzedaią się w handlu J. Milewskiego na rogu ulicy Mostowey i Nowomiejskiej pod Nr 166.



Niżej podpisany w Mieście fabrycznem Łodzi zamieszkały, posiadaiąc prawem własności w temże Mieście na placu wieczysto czynszowym, w samym środku miasta w pobliskości szose położone 2 Wiatraki, rocznego dochodu złp: 6,000 przynoszące, z których iest ieden Holenderski o kilku gankach, 2gi zaś zwyczajny, takowe przeto Wiatraki wraz z tylnym Domem na tymże samym placu położonym, życzy sobie sprzedać z wolney ręki; każdy więc nabycia życzący, zechce się o kupno do Miasta Łodzi zgłosić. *Jakób Peters.*



Ogrodnicy Bracia Rajber przybywszy z Drezna do Warszawy, zawiadamiaią Łaskawą Publiczność, iż przysposobili znaczny zapas rozmaitych Drzew fruktowyh naywyborniejszych gatunków, to iest: Jabłek, Gruszek, Śliw, Wisień różnych, Rengloty, Apryko-zy, Brzoskwinie, Agrest, Winogrona, Kwiaty rozmaite, Róże, Goździki, Cebule kwiatowe i różne nasiona warzywne i ogrodowe. Stoią w Hotelu Lipskim pod Nrem 22 stancji na dole; bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie.



Przy ulicy Twardey w domu Szachenrejcha pod Nr 1096, są do sprzedania KROWY dojne w najlepszym gatunku; tamże dostanie każdego czasu MLEKA świeżego prosto od krowy, po gr: 6 kwarta.

MĘDAK piękny rasy Tyrolskiej, w piątym roku, iest do zbycia we wsi Wólka Zerzeńska, 10 wiorst od Warszawy, a 4 od Wawru, po prawej stronie Wisły.

DONIESIENIA KOMMISSANTA ZAMIESZKAŁEGO W RYNKU STAREGO MIASTA pod Nr 51.

SUMMA 160,000 złp. iest do ulokowania na Dobra ziemskie, lub na Dom w Warszawie. — Żądane są DOBRA ziemskie z prawej strony Wisły, na Dziedzictwo w cenie do 600,000 złp.; życzący sobie takowe sprzedać, raczy anszlag szczegółowy nadesłać do podpisanego. — DACHÓWKI Karpiówki kilka tysięcy, iest do sprzedania. — 5 POKOI i KUCHNIA na 1m piętrze, przy iedney z ulic pryncypalnych, są do wynaięcia od Wielkiej-nocy. *Chwalibog.*

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś dla słabości JP. *Baranieckiego*, zmieniono widowisko; dane będą: *Mąż zawoiowany* i *Teobald*, zaś zostaie *Pensjonarka zamężna*. — Jutro *Budżet małżeński*. 2 *Poiedynki*.